



GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 71

Częstochowa, wtorek 25 marca 1947 roku.

Rok III.

Przyszły ustrój polityczny Niemiec w ujęciu radzieckim

Pomyślne widoki na porozumienie czterech mocarstw

MOSKWA, 23. 3. — Wczorajsze posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, na którym przewodniczył min. Bevin, trwało dwie i pół godziny. Dłuższe oświadczenie o tymczasowej organizacji politycznej Niemiec złożył szef delegacji radzieckiej — Molotow.

1. Formy i zakres działania tymczasowej organizacji politycznej Niemiec.

Zadanie utworzenia tymczasowej politycznej organizacji Niemiec winno zostać rozwiązane na podstawie następujących zasad:

a) Ustrój polityczny Niemiec winien posiadać charakter demokratyczny, a organa władzy powinny być powoływane na podstawie demokratycznych wyborów.

b) Hitlerowska centralizacja administracji państwowej, która zniósła Landtagi i autonomiczne zarządy krajów, winna zostać zlikwidowana z tym, że przywrócona musi być decentralizacja administracji, która istniała przed wprowadzeniem reżimu hitlerowskiego, przy czym mają być przywrócone Landtagi i dwuizbowy parlament ogólnoniemiecki.

c) Winien zostać utworzony taki tymczasowy rząd niemiecki, który w ramach politycznej i gospodarczej jednności Niemiec mógłby jednocześnie wziąć na siebie odpowiedzialność za dochowanie się zobowiązań Niemiec wobec państw sojuszników.

Wychodząc z powyższych założeń, proponujemy:

1. Jako pierwszy krok do utworzenia tymczasowego rządu niemieckiego utworzyć centralne niemieckie departamenty administracyjne w zakresie finansów, przemysłu, transportu, komunikacji i handlu zagranicznego, zgodnie z uchwałą konferencji poczdamskiej.

2. Polecić Radzie Kontroli opracowanie tymczasowej demokratycznej konstytucji przy udziale partii demokratycznych, wolnych związków zawodowych i innych organizacji antynazistowskich oraz przedstawicieli krajów niemieckich.

3. Przeprowadzić wybory zgodnie z tymczasową konstytucją niemiecką, po czym powinien zostać sformowany tymczasowy rząd niemiecki.

4. Zgodnie z uchwałą konferencji poczdamskiej nałożyć na rząd niemiecki jako jego główne zadanie, obowiązek wypienienia reszek militarystyki niemieckiej i faszystów, przeprowadzenie wszechstronnej demokracji Niemiec i realizowania poczynań w zakresie odbudowy ekonomiki niemieckiej oraz bezwarunkowego wykonania zobowiązań względem państw sojuszników. Stala konstytucja Niemiec powinna być zatwierdzona przez naród niemiecki.

II. O ustroju państwowym

1. Niemcy zostaną odbudowane jako jednolite, milujące pokój państwo, jako republika demokratyczna z ogólnoniemieckim 2-izbowym parlamentem i ogólnoniemieckim rządem, przy czym zapewnione zostają konstytucyjne prawa krajów wchodzących w skład państwa niemieckiego.

1. Prezydent republiki niemieckiej wybierany będzie przez parlament

2. Na całym terytorium Niemiec obowiązywać będzie ogólnoniemiecka konstytucja uchwalona przez parlament, a w poszczególnych krajach konstytucje tych krajów ustalone przez Landtagi.

4. Konstytucja niemiecka, podobnie jak i konstytucje krajów, oparta będzie na zasadach demokratycznych. Konstytucje te winny utrwalić rozwój Niemiec jako państwa demokratycznego i pokojowego.

5. Konstytucja ogólnoniemiecka oraz konstytucje krajów zapewniają swobodę powstawania i działalności wszelkich demokratycznych partii oraz związków zawodowych i innych demokratycznych organizacji i instytucji społecznych.

6. Konstytucja ogólnoniemiecka i konstytucje krajów gwarantują wszystkim obywatelom Niemiec bez różnicy ras, pici, języka i wyznania swobodę demokratyczną, włączając w nie wolność słowa, prasy, praktyk religijnych, zebrań publicznych i szerszych.

7. Parlament i Landtagi krajów niemieckich wybrane będą na podstawie powszechnego, równego i bezpośredniego prawa wyborczego przy tajnym głosowaniu i systemie proporcjonalnym.

8. Organa administracji lokalnej (rady okręgowe i gminy), wybierane będą na tych samych zasadach demokratycznych, co i Landtagi krajów.

Następnie wyznacza się dyskusję, w toku której Marshall oświadczył: „Odniosłem wrażenie, że we wszystkich oświadczeniach złożonych na posiedzeniu wczorajszym i dzisiejszym jest wiele wspólnego. Proponuję obradującym ministrom różnić się mniej niż się spodziewałem. Różnice polegają raczej na szczegółach, niż na kwestiach zasadniczych.“

Marshall wyraził ubolewanie, że Molotow tak stanowczo wypowiedział się przeciwko federalizacji Niemiec. „Nie będę spierał się o słowa — powiedział Marshall — każda delegacja może terminowi „federalizacja“ nadać inne znaczenie. Uważam jednak, że plan ministra Molotowa będzie mógł być w Stanach Zjednoczonych interpretowany jako plan federacji w sensie amerykańskim“.

Odpowiadając Marshallowi, minister Molotow podkreślił, iż popiera zdanie Marshalla, że jest wiele wspólnego w oświadczeniach ministrów w sprawie tymczasowego ustroju Niemiec. Należy studiować szczegółowo stanowiska mocarstw, aby w ten sposób ugodzić poglądy. Mówca zgodził się również z Marshalliem, że należy praktycznie podchodzić do zagadnienia. Molotow zaznaczył jednak, że nie należy pomijać faktu, iż niektóre plany zmierzają do federalizacji Niemiec, co nie może nie odbić się na politycznym rozwoju Niemiec. Znajduje to również swój oddźwięk

poza Niemcami. „Jeżeli Marshall uważa — powiedział Molotow — że w Ameryce propozycje moje uważa można za federalistyczne to oznacza to, że możemy znaleźć wspólną platformę“. Minister Molotow następnie podkreślił, że należy zlikwidować scentralizowany system utworzony przez Niemców. Punktem wyjścia dla tego zadania mogłaby być republikański ustrój niemiecki, który istniał przed dojściem Hitlera do władzy. Molotow zaznaczył, że niemiecki ustrój republikański z czasów przedhitlerowskich nie budził żadnych zastrzeżeń we Francji, Anglii, Stanach Zjednoczonych ani ZSRR. Nikt nie domaga się — zaznaczył mówca — abyśmy się stali ewolucjonistami konstytucji weimarskiej, lecz należy przyznać, że konstytucja ta dała pewną autonomię krajom niemieckim, umożliwiała rozwój partii demokratycznych, związków zawodowych i t. d. Czemuz więc — zapytuje Molotow — nie brać z konstytucji weimarskiej tego, co jest pożyteczne? Minister Molotow podkreślił jednak,

że konstytucja weimarska mogłaby jedynie być punktem wyjścia, a nie podstawą przy opracowaniu przyszłej konstytucji niemieckiej. Równocześnie mówca zaznaczył, że trzeba będzie wprowadzić zmiany również do tych punktów — konstytucji weimarskiej, z których ewentualnie będzie się korzystało.

Minister Devlin podkreślił konieczność dokładnego badania wszystkich propozycji, celem osiągnięcia wspólnej platformy.

W końcu wystąpił amerykański minister Marshall, który jeszcze raz potwierdził, że istnieje możliwość utworzenia wspólnej platformy czterech mocarstw w sprawie przyszłego ustroju Niemiec. Następnie Marshall zaproponował utworzenie komitetu dla uzgodnienia poglądów czterech mocarstw. Wniosek jego został jednomyślnie przyjęty. W skład komitetu weszli: wiceminister Wyszyski, gen. Clark i delegat francuski Alphonse.

Następne posiedzenie Rady Ministrów odbędzie się we wtorek, 25 marca o godz. 4-tej po południu.

Współpraca naukowa i kulturalna polsko - francuska

WARSZAWA (PAP). — W wywiadzie prasowym, udzielonym ostatnio Ministerowi Oświaty Skrzyszewskiemu, wypowiedział się na temat realizacji konwencji kulturalnej polsko francuskiej. Minister stwierdził, że uważa te konwencje za poważny krok naprzód w stosunkach pomiędzy obydwojema krajami. Równolegle bowiem do tradycyjnego zainteresowania społeczeństwa polskiego kulturą francuską notuje się obecnie — stwier-

dził minister — wzrastające zainteresowanie społeczeństwa francuskiego aktualnymi sprawami nowej Polski. Oba delegacjom, tj. polskiej i francuskiej, jakie zasiać będą w komisji mieszanej przyswiecać będzie cel rzeczywistego zbliżenia obu narodów. Po czynnika, zmierzające do wprowadzenia w życie tej konwencji, zostały omówione z francuskim ministrem oświaty, wybitnym działaczem socjalistycznym. Dokład-

ny plan współpracy zostanie jednak ustalony dopiero przez komisję. Przykładowo Minister podaje, że w czasie pobytu na przebiegu funkcji ambasadora R. P. w Paryżu najjednostajnie wracali się do niego przedstawiciele nauki i uniwersytetów francuskich z prośbą o rozmaite ułatwienia w sprawie wyjazdów do Polski, w celu zapoznania się z problemami życia naszej obecnej rzeczywistości. Francuzi interesują się naszymi osiągnięciami i doświadczeniami, a także zagadnieniami specyficznie polskiej drogi rozwojowej. „Skorzystamy w pełni z doświadczeń Francuzów — oświadczył Minister Skrzyszewski — dla zapamiętania naszych niezdolności w tej sprawie pomoc naukowa, jaką dysponują Francuzi. Z drugiej strony stacja Polskiej Akademii Umiejętności w Paryżu będzie ekspozytą naszych badań naukowych we Francji. Jednocześnie kierować ona będzie współpracą naukową pomiędzy Polską a Francją we wszystkich dziedzinach. Odpowiednikiem jej w Polsce będzie jeśli chodzi o reprezentację nauki francuskiej w naszym kraju Instytut Francuski w Warszawie, który zgodnie z zamierzeniami konwencji, przejmować będzie ożywioną działalność.“

Chciałbym podkreślić — oświadczył w końcu swego wywiadu Minister Skrzyszewski — fakt, na który przy podpisywaniu tej konwencji zwrócił uwagę Minister Bidault, że podpisanie jej przynajmniej akurat w rocznicę zawarcia traktatu pomiędzy Polską a Francją. Konwencja ta powstała dlatego że istniała odpowiedni klimat współpracy politycznej, a komunikat wydany po jej podpisaniu zawierał jednocześnie zapowiedź dalszej współpracy nad odbudową paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy, jaki istnieje już pomiędzy Polską i Francją od roku 1921“.

W pierwszą rocznicę Rady Bezpieczeństwa

Wywiad z ambasadorem Lange

Nowy Jork, PAP. — Z okazji rocznicy pierwszego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, wypadającej na dzień 25 marca, ambasador Lange udzielił nowojorskiemu korespondentowi PAP wywiadu, w którym zbilansował dotychczasowe prace i osiągnięcia tej instytucji. „W pierwszym roku swego istnienia — powiedział ambasador Lange — Rada Bezpieczeństwa ustaliła jak należy traktować sytuację i spory międzynarodowe, zagrożające pokojowi i bezpieczeństwu świata. Postanowiono, że wszystkie sprawy będą omawiane na jawnych i publicznych posiedzeniach dostępnych dla prasy i publiczności. Ujawniając wszystkie sprawy Rada umożliwia całemu światu śledzić ich przebieg. Fakt ten powinniśmy uznać za atrybut demokratycznego postępowania w kwestiach międzynarodowych. Rada Bezpieczeństwa uzgodniła również jak należy przeprowadzać badanie faktów, będących podłożem sytuacji i sporów międzynarodowych, które przekazano jej do rozważenia. Jako przykłady wymienię tu prace podkomitetu w sprawie Hiszpanii oraz komisji

do spraw Grecji. W pierwszym wypadku podkomitet sformułował przekonanie i jednomyślnie oskarżenie faszystowskiego reżimu generała Franco. Oskarżenie to stało się podstawą akcji uznanej za właściwą przez Generalne Zgromadzenie ONZ. Komisja dla spraw Grecji jest nadal czynna i nie przedstawiała jeszcze swego sprawozdania. Nie wątpię, że prace tej komisji pomogą wydać sąd o sytuacji greckiej.

Ustalenia Rady Bezpieczeństwa w kierunku osiągnięcia praktycznych rozwiązań innych przedłożonych jej zadań okazały się mniej skuteczne. Szczególną powolność notuje się w rozwiązywaniu zagadnień energii atomowej, co w dużym stopniu wynika z faktu, że ONZ znajduje się we wczesnym stadium swej działalności. Z tego powodu nie powinniśmy być zbyt pesymistyczni i wyciągać zbyt pośpiesznych wniosków.

Rada Bezpieczeństwa w bieżącym roku przejdzie prawdziwą próbę, a to w związku z dwoma sprawami. Jedną z nich jest sprawa rozbrojenia. Rezolucja z 14 grudnia 1946 roku Generalnego Zgromadzenia

zażądała, aby w szybkim tempie opracować projekt praktycznych środków, zmierzających do zaprowadzenia ogólnej redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, oraz do zapewnienia, że uregulowanie tej sprawy będzie ogólnie przestrzegane.

Rada Bezpieczeństwa utworzyła komisję, która ma to opracować. Rada Bezpieczeństwa musi również podjąć poważny wysiłek dla utrzymania swego autorytetu i zapobieżenia jednostronnym akcjom mocarstw. Mimo, że siły imperializmu, które dominowały w przeszłości nad polityką świata powoli zamierzają, należy oczekiwać jeszcze prób rozwiązania głównych zagadnień międzynarodowych przy pomocy metod imperialistycznych z ominięciem Narodów Zjednoczonych. Przeciwnie tego rodzaju naciskom Rada Bezpieczeństwa musi zabezpieczyć zarówno swój autorytet jak i Narodów Zjednoczonych i musi zastosować jako nową metodę rozwiązywania zagadnień międzynarodowych porozumienie wszystkich zainteresowanych stron oraz całej wspólnoty światowej“.

Rozgromienie Niemców

było ważniejsze od pobicia Japonii

LONDYN (ZAP). — Jakkolwiek kulisy poczynają dyplomatycznych podług 2-giej wojny światowej nie są jeszcze znane, obecnie proces przeciwko japońskim zbrodniarcom wojennym, jaki się toczy w Tokio, uchylili ręką tajemnicy. Dał on niejako odpowiedź na pytanie „Dlaczego Alianci zdecydowali się zakończyć wpraw wojnę europejską, a Japonię zostawili na koniec rozgrywać”.

Porozumienie niemiecko-japońskie w 1936 r. było skierowane przeciwko Rosji, zaś z 1940 r. wyznaczone w Imperium Brytyjskie. Niemcy i japończycy fachowcy debatowali wspólnie nad możliwościami zdobycia Singapuru. Atak na Rosję został wtedy odłożony, cała zaś siła ataku japońskiego miała zostać skierowana przeciwko koloniom azjatyckim Anglii, Francji i Holandii. Japonia pragnęła wyeliminować wpływów w Azji i zlikwidowania interesów amerykańskich na Pacyfiku. Atak na Pearl Harbour był przez Japonczyków planowany już wtedy, gdy przedstawiciel Japonii w USA naprawiał jeszcze i łagodził napięcie stosunków japońsko-amerykańskich.

Z chwilą wybuchu wojny między USA i Japonią wyłonił się dla Ameryki problem prowadzenia wojny na dwu frontach. Winston Churchill udał się wtedy do Waszyngtonu, aby wspólnie z prezydentem Rooseveltem rozpatrzyć sytuację. Stany Zjednoczone potrzebowały czasu prawie 2-letniego, aby zebrać wszystkie siły oraz nastawić produkcję całą na stopa wojenną. Należało się więc zdecydować, które państwo osi nazywać wrogiem Nr 1. Niemcy czy też Japonia. Tu ostatnia godzina boleśnie w interesy amerykańskie na Pacyfiku, podczas gdy teren europejski był odległy. Głos społeczeństwa domagał się zemsty za atak na Pearl Harbour, za szybkie tempo zwycięskiego pochodu japońskich wojsk na Filipinach, w Indochinach, Birmie i na Malajach. Głosy wzywające o pomoc z Nowej Gwinei i Australii skłaniały Amerykanów do przechylenia wyboru intensywności działań na stronę Japonii. Sta-

ło się jednak wprost przeciwnie. Z wiosna 42 r. należało się spodziewać ponownienia przez Niemców ofensywy na Moskwę, przy czym Niemcy posiadali większe zdolności zagospodarowania zdobytych ziem, oraz umocnienia się na nich niż Japonczycy, których dzielni również dużo większa odległość od kraju ojczystego, co utrudniało im ogromnie transport zapasów żywności i amunicji i osłabiało tempo pochodu.

Zdecydowano więc, że Ameryka obejmie samą operację na Dalekim Wschodzie, cała zaś flota brytyjska zostanie użyta do zabezpieczenia transportów atlantyckich, przed niemieckimi łodziami podwodnymi. Zarówno Churchill jak i Roosevelt byli zdania, że zwycięstwo Niemiec pociągnęło za sobą kapitulację Japonii, należy więc skoncentrować uwagę na prowadzeniu wojny przeciwko Niem-

com, tym bardziej, że sytuacja była bardzo poważna, gdyż wojska niemieckie stały pod Stalingradem, oddziały zaś gen. Rommela u delty Nilu.

Konferencja w Casablance w 1943 r. przyniosła nowe decyzje w obozie Aliantów. Władze rządowe Ameryki nie dały się wzruszyć przez krytykę takich ludzi, którzy domagali się współpracy Anglii w wojnie na Dalekim Wschodzie. Aby uspokoić amerykańskie głosy sprzeciwu obowiązał się premier Churchill na piśmie do kontynuowania wojny z Japonią po zwycięstwie nad Niemcami. Oświadczenie to nie zostało jednak przez prezydenta Stanów Zjednoczonych przyjęte, gdyż samo słowo premiera Wielkiej Brytanii było wystarczającą gwarancją pomocy angielskiej w walce z Japonią.

W r. 1943 Ameryka wniosła

swą propozycję wojenną do takiego pożądanego, który umożliwiał prowadzenie wojny całą siłą. Należało wtedy zlikwidować jeden z frontów. Skutkiem konferencji w Quebec było odkomenderowanie do Europy znacznych sił floty amerykańskiej, co umożliwiałoby wprawdzie osiągnięcie sukcesów na Pacyfiku, lecz zapewniało powodzenie desantu w Normandii.

Przewidywania Churchilla i Roosevelta sprawdziły się. Japonia bez oparcia o Niemcy nie była zdolna do stawiania długotrwałego oporu. Przez oddanie pierwszeństwa koncepcji zlikwidowania wojny w Europie skrócono czas trwania konfliktu i okres cierpień ludzkości, w razie bowiem powzięcia decyzji prowadzenia równoważnej walki na obu frontach wojna przeciągnęłaby się znacznie dłużej.

Niemcy uznają słuszność żądań Rosji

BERLIN (ZAP). — Komentator berlińskiego radia Michael Storm wypowiedział swe konkluzje na temat obrad na konferencji moskiewskiej.

Mich. Storm przytacza słowa min. Bidault'a, który zauważył, że byłby czas na otwarcie worka wypełnionego sprawami Niemiec, aby likwidować problemy po kole.

Podstawą obrad, do której się wzięli ministrowie odwołują, są zobowiązania poczdamskie. Mówią one o jednolitej gospodarce Niemiec oraz o ich rzadzie centralnym. Mimo przygotowania debaty przez traktaty jaltajski i poczdamski oraz prace przygotowawcze zastępców Wielkiej Czwórki w Berlinie, obrady po-

stępują powoli i nastroczają spór trudności. Min. Molotow określił jasno i precyzyjnie nastawienie swego rządu na sprawę traktatu pokojowego z Niemcami i ich przyszłości państwowej. Prasa poinformowała ogół bardzo jednostronnie i niedokładnie o rozważaniach i projektach Rosji, a mianowicie poświęciła największą uwagę rozstraszaniu niektórych punktów spornych.

Min. Molotow wypowiedział się za zjednoczeniem gospodarczym Niemiec, stworzeniem centralnego rządu, unormowaniem i wzmożeniem produkcji przemysłowej (zwłaszcza stali do wartości 10 do 12 milionów rocznie), za uzdrowieniem niemieckich finansów, rozwiązaniem trudów, kar-

teli i syndykatów, wolnością działania związków zawodowych oraz zniesieniem fuzji gospodarczej stref anglo-amerykańskiej. Punktem tym, wysuniętym przez socjaldemokratów, nie można było się zgodzić.

Anglia i Ameryka nie powitały chętnie konkurencji produktów niemieckich na rynku światowym, lecz inne państwa zobowiązały się tam z ochotą. Jedynie żądanie rozwiązania jednostki gospodarczej zachodnich stref niemieckich wydaje się mniej zasadnione, gdyż z chwilą wprowadzenia jednostki gospodarczej całych Niemiec, obecne połączenie anglo-amerykańskie krajów samo przez się upadnie.

Ilu było, a ilu jest Niemców w Czechosłowacji

PRAGA (ZAP). — Jak wiadomo, po pierwszej wojnie światowej pozostała w granicach repub-

liki czechosłowackiej silna grupa ludności niemieckiej, która na pograniczu sudeckim posiadała nawet znaczną większość w licznych powiatach. Po ukladzie monachijskim, na mocy którego Sudety przyłączone zostały do Niemiec, z odpędzanych Czech i Moraw odeszło w głąb kraju około 450 tysięcy Czechów, pozostało natomiast na miejscu 420 tysięcy Czechów w obliczu prawie 3 milionów zwartej masy niemieckiej. Naturalnie podczas wojny liczba Czechów zarówno na tych terenach, jak i w samym „protektoracie” jeszcze się zmniejszyła, w wyniku niemieckich prześladowań, a zwłaszcza deportacji na roboty do Rzeszy. I tak, gdy w dniu 17 maja 1939 r. na terenie Czech i Moraw było 3.173 tys. Niemców, a 8.081 tys. pozostałych ludności (głównie Czechów) to z końcem roku 1944 ludność czeskiej było 7.726.000, natomiast Niemców już 8.428.000. Obecnie w następstwie repatriacji Cze-

chów jest 8.800.000, natomiast ludność niemiecka została prawie w całości usunięta z granic republiki. Jeszcze przed rozpoczęciem akcji wysiedlenia wyjechało na własną rękę z Czechosłowacji około 950.000 Niemców, natomiast planowo wysiedlono ponad 2.170.000 Niemców. Pozostało jeszcze na terenie Czechosłowacji 250 tysięcy Niemców, z czego 170 tysięcy pracuje w przemyśle węglowym i włókienniczym. Jednakże i ta liczba już mniejsza niemiecka ma być we właściwym czasie jeszcze bardziej zredukowana przez repatriację w głąb Niemiec i zastąpienie czeskimi i słowackimi siłami robotniczymi.

Targi o polskich pariasów w Anglii

LONDYN (PAP). — Minister rolnictwa Williams oświadczył w Izbie Gmin, że zamierza się zatrudnić na stałe w rolnictwie brytyjskim „poważną ilość b. żołnierzy polskich”, należących obecnie do PKPR. W dyskusji, jaka się wywodziła po przemówieniu ministra Williamsa, zabrali głos członkowie Izby Gmin Beames i Boyd Carpenter. Zarzucili oni rządowi zbytbyłową powolność w kierowaniu żołnierzami polskimi do pracy. Major Beames oświadczył, że w Anglii znajduje się 24 tysiące Polaków zdolnych do pracy w przemyśle i że dotychczas jedynie 4 tysiące na ogólną liczbę 80 tys. zapisanych do PKPR znalazło w Anglii zatrudnienie. 75% b. żołnierzy polskich przebywających w Wielkiej Brytanii jest z zawodu rolnikami. Zatrudnienie Polaków w rolnictwie brytyjskim napotyka na szereg trudności. Brytyjski związek zawodowy pracowników rolnych żąda, aby Polacy byli zatrudnieni na pośrednictwem t. zw. komitetów rolnych, które miały by kierować ich do poszczególnych ferm. Pra-

Nowa pomoc szwedzka
WARSZAWA (PAP). — Szef polskiego oddziału szwedzkiej pomocy dla Europy mjr. Ehrenstrale omówił z Ministrem Pracy i Opieki Społecznej Rusinkiem plany zadeklarowanej przez Szwecję akcji charytatywnej. Pomoc szwedzka uwzględni nowe wymagania się w Polsce potrzebne zarówno w zakresie żywności ludności jak i dziedzinie pomocy naukowych, bibliotek, szpitali i t. p.

Nie zabraknie obuwia

Tysiące ton skóry płyną do Polski

GDANSK. — Z nastaniem możliwości żeglownych na Bałtyku statki „Adnibi” i „Westland” przywożą z Rotterdamu 3 tys. sztuk skór wołowych wagi 96 ton a statek brytyjski „England” — 8 tys. sztuk skór. Przed końcem marca b. r. oczekiwane są w Gdyni statki ze skórami argentyńskimi i brazylijskimi w ilości 14 tysięcy sztuk lekkich i 6 tys. sztuk ciężkich, ponadto statek polski „Białystok” przywiezie 790-ton skór pochodzących również z Argentyny i Brazylii.

W ramach umów przed niedawnym czasem statek polski „Eli” przyniósł z Buenos Aires do Gdyni 235 ton skór wołowych, a „Narwik” 656 sztuk skór wołowych, 508 krowich i 861 sztuk szkór na wierzchy.

Narody słowiańskie naturalnymi sojusznikami Francji

PRAGA (PAP). — Podczas otwarcia w Pradze wystawy „Francja przy pracy” francuski minister odbudowy Tillon wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, iż narody słowiańskie są naturalnymi sojusznikami Francji w walce przeciwko groźbie agresji niemieckiej.

Ameryka protestuje

WASZYNGTON (obał. wł.) 28. 8. W dalszym ciągu do Białego Domu przychodzą ostre protesty społeczeństwa amerykańskiego przeciw mowie Truman'a w sprawie pomocy dla Grecji i Turcji. Organizacja postępowych obywateli amerykańskich zamieszcza w dzienniku „New York Times” odezwę, na wstępie której podaje pełny tekst mowy Wallace'a przeciwko mowie Truman'a. Odezwę wyraża pogląd, że Kongres amerykański nie powinien rozstrzygać sprawy pożyczki dla Grecji i Turcji, dopóki nie wypowie się w tej sprawie naród amerykański. Odezwę zarzuca Trumanowi rozbijanie narodu amerykańskiego na dwie części oraz podważanie autorytetu ONZ.

Do Waszyngtonu przybywa 200 posłów z 12 stanów, aby zgłosić Trumanowi demonstracyjny protest przeciwko udzieleniu przez USA pomocy na cele wojskowe Grecji i Turcji.

Światowe wydobycie ropy naftowej

Po raz pierwszy od roku 1938 wielkie koncerny naftowe, a przede wszystkim „The Shell Oil Co”, podały do publicznej wiadomości dane statystyczne wydobycia ropy naftowej. Ponieważ umiemy tabelę porównawczą wydobycia ropy w 1938 i w 1945 r., według podania w „The Economist” w 1946 r. — w tonach:

	rok 1938	rok 1945
U. S. A.	170.690.000	244.579.000
Wenezuela	28.107.000	47.161.000
Z. S. R.	80.112.000	25.500.000
Iran	10.358.000	17.108.000
Meksyk	5.523.000	6.133.000
Rumunia	6.371.000	4.770.000
Irak	4.851.000	4.968.000
Argentyna	2.415.000	3.250.000
Kolumbia	8.118.000	8.233.000
Trinidad	2.583.000	8.070.000
Saudi Arabia	67.000	2.840.000

Pera	2.222.000	1.934.000
Indie Holand.	7.394.000	1.350.000
Egipt	224.000	1.341.000
Bahrejn	1.135.000	1.001.000
Kanada	898.000	891.000

Borneo brytyjskie i Borneo	1.458.000	350.000
Inne kraje	2.076.000	2.790.000

Jak z powyższego zestawienia wynika, wydobycie ropy naftowej wzrosło poważnie w krajach neutralnych w przeciwieństwie do krajów biorących czynny udział w wojnie, w których można stwierdzić wybitny spadek wydobycia. Na szczególną uwagę zasługują wzrost produkcji w Arabii Saudyjskiej, gdzie niedawno kapitał amerykański stoczył zwycięską bitwę z kapitałem brytyjskim.

K. S.

Przewodniczący delegacji jugosłowiańskiej o procesie Hoessa

WARSZAWA (PAP). — Przewodniczący delegacji jugosłowiańskiej przybyłej do Warszawy w celu uczestniczenia w procesie Hoessa, dr Kresimir Georgiewicz, wypowiedział się w sprawie stosunków Jugosławii do istotnej treści tego procesu.

Po oswobodzeniu naszego kraju — powiedział dr Georgiewicz — powstała w Jugosławii państwowa komisja dla badań zbrodni faszyzmu. Ustalono, że Jugosławia straciła w niemieckich obozach koncentracyjnych ponad 10.000 ludzi, nie licząc obywateli żydowskiego pochodzenia, których w danej chwili nie można jeszcze ustalić. Dla nas Ju-

gosławian proces Hoessa jest jedynym ogniem tego wielkiego systemu jakiego stanowiły hitlerowskie Niemcy. W tym systemie było coś tragicznego a tragizm ten polegał na fakcie, że winowajcy każdej przelanej krwi niemieckiej byli do wykonywania ewoluacji funkcji z takim samym okrucieństwem, jak jakim czynili to oskarżony Hoessa. Zdajemy sobie sprawę, my Jugosłowianie, jak trudna jest, na tle charakteru narodowego Niemców sprawa odbliźźzenia Niemiec.

Jestem zdania, że proces ten powinien być głęboki i radykalny.

Kto myśli o przyszłych losach Europy, ten musi się głęboko zastanowić nad tym, czym do nie-

dawna byli Niemcy i czym mają być w przyszłości. Milijony cokoły ludu Europy, ludu Związku Radzieckiego, Polaki, Czechosłowacy, Jugosłowianie, Francji, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii nigdy nie pogodzi się z myślą, by odradzać się Niemcy stać się mogli znów groźną dla światowego pokoju. Jugosławia tak jak inne narody prawdziwie demokratyczne chce sobie pełnej demokracji Niemiec, chce otrzymanie od Niemców odszkodowania za zbrodnie i szkody przez nich popełnione i oczekuje, że za te zbrodnie niemieccy zbrodniarze wojenni poniosą zasłużoną karę.

Sportowiec

Dodatek »Głosu Narodu« poświęcony sportowi i kulturze fizycznej

Nr 12 (57)

Częstochowa, poniedziałek 24 marca 1947 roku.

Rok III.

Ogólnopolski Turniej Bokserski OMTUR zakończony

Cwierćfinały

W drugim dniu Ogólnopolskiego Turnieju Bokserskiego Klubów OMTUR zakwalifikowali się do półfinałów: waga kogucia — Baranowski I (OMTUR Grudziądz), waga piórkowa — Polakiewicz (Grudziądz) i Pietrzak (Skra Warszawa) w. o. waga lekka — Rybarz (Silesia Rybnik), Gajda (Białogrod) w. o. z powodu choroby świetnego Żaka (Rzeszów), waga półśrednia — Gac (OMTUR Rzeszów) i Baranowski I (OMTUR Grudziądz), waga średnia — Ambroz (Skra Szczecin).

Półfinały

Wczoraj odbyły się walki półfinałowe. W papierowej Bruszkiewicz (Grudziądz) pokonał Sztajnskiego (Łódź), a Sierpiński (Warszawa) Łukowskiego (Poznań), w muśczej Szentag (Rzeszów) wypunktował Wasilewskiego (Skra Szczecin), w koguciej Szczęsny (Skra Szczecin) zwyciężył w I rundzie na ekutkach poddania się Zydorowicz (Poznań), a Baranowski I (Grudziądz) wypunktował Parafianowicza (Skra Szczecin), w piórkowej Harema (Skra Szczecin) wygrał w II rundzie przez techn. k. o. z Kaczorowskim (Rzeszów), Polakiewicz (Grudziądz) wypunktował Pietrzaka (Skra Warszawa), w lekkiej Rybarz (Silesia Rybnik) wygrał z Gajdą (Białogrod), a Janiszewski (Skra Warszawa) z Bartoszewskim (Skra Szczecin), w półśredniej Gac (Rzeszów) znokantował w I rundzie Siedzińskiego (Skra Warszawa), a Rzyński zdobył w. o. z Baranowskim II (obaj Grudziądz), w średniej Polnik (Silesia Rybnik) pokonał po b. zwyciężył walcie Bednarczyka (Rzeszów), zaś Ambroz (Skra Szczecin) wygrał przez techniczne k. o. w II rundzie z Pawłowskim (Skra Warszawa), w ciężkiej Kaczmarek (Silesia Rybnik) znokantował w I starciu Woźniaka (Łódź).

Finały

Wczoraj nastąpiły finały, które odznaczały się b. ciekawym przebiegiem walk.

Mistrzostwo wagi papierowej zdobył utalentowany junior

OMTUR Grudziądz, Bruszkiewicz, który zwyciężył Sierpińskiego (Skra Warszawa).

Mistrzem w wadze muśczej został Sławik (Skra Warszawa), odnosząc zwycięstwo punktowe nad Szentagiem (OMTUR Rzeszów).

Najładniejszą walką dnia była walka pomiędzy Baranowskim II (OMTUR Grudziądz) a Szczęsnym (Skra Szczecin); wygrał w I rundzie przez techn. k. o. Baranowski II.

W wadze piórkowej mistrzostwo zdobył Janiszewski (Skra Warszawa), zwyciężając dzięki większej szybkości ciosów Rybarza (OMTUR Silesia Rybnik).

Gac (OMTUR Rzeszów) zdobył tytuł w wadze półśredniej walkowerem, gdyż drugi finalistą, Rzyński (Grudziądz) uległ wypadkowi podczas sobotniej jazdy samochodem ciężarowym do Koscian; w walce towarzyskiej Gac pokonał na punkty Baranowskiego I (Grudziądz).

Najdramatyczniejszą walkę turnieju, obfitującą w zabójczą niemal wymianę ciosów stoczyli Ambroz (Szczecin) i Polnik (Silesia Rybnik); zwyciężył, zdobywając tytuł mistrza, Ambroz. W półciężkiej i ciężkiej tytuły mistrzów uzyskali Ślązacy — Włoczek i Kaczmarek z OMTUR Silesia Rybnik; obaj zmu-

sili swych przeciwników — Płotuska (Skra Warszawa) i Szymczaka (Skra Szczecin) do poddania się w II starciach. Finały sędziował w ringu trener PZB, Feliks Sztamm, na punkty ob. ob. Płasecki (Warszawa), Zerb i Michulka (Częstochowa).

Zawody przeprowadził ogromnie sprawnie i sprężysto KC OMTUR przy współudziale technicznym Częstochowskiego OZB.

Bogate nagrody

W klasyfikacji drużynowej zwyciężył zespół OMTUR Grudziądz — 15 pkt., zdobywając dwa puchary — przechodni uf-

owany przez CKW PPS oraz na własność puchar ofiarowany przez Prezydenta m. st. Warszawy ob. S. Tolwińskiego. Drugie miejsce zajęła Skra Szczecin — 12 pkt., otrzymując puchar Starosty Lublińskiego ob. Mariana Bielaka. Na trzecim miejscu uplasowała się Skra warszawska — 11 pkt. (2 pary rekawie bokserskich, nagroda CK Zw. Zaw.), 4) OMTUR Silesia Rybnik — 10 pkt. (nagrada; komplet kostiumów sportowych, dar ZRBS), 5) OMTUR Poznań — 4 pkt., 7) OMTUR Białogrod — 3 pkt., 8) Skra Częstochowa — 2 pkt., 9) OMTUR Pila — 1 pkt.

OMTUR Łódź i Warszawa nie zdobyły punktów.

Liczbowa uczestnictwo w turnieju przedstawia się jak następuje: Skra Szczecin 10 zawodników, OMTUR Silesia Rybnik — 9, Skra Warszawa i OMTUR Rzeszów po 8, OMTUR Łódź i Grudziądz po 6, Poznań 5, Skra Częstochowa i OMTUR Warszawa po 4, Pielin i Białogrod po 2 itd.

Mistrzowie indywidualni otrzymali szereg cennych nagród — 6 zegarków — dar Centr. Ośr. Szkoleniowego OMTUR Koscian, Wydz. Sport. KC OMTUR, wójt gminy Koscian, majątku OMTUR Koscian, buty bokserskie — dar Centr. Kom. Zw. Zaw. Obdarzeni także zostali kostiumami sportowymi wicemistrzowie indywidualni.

Nagrodę Ministra Administracji Publicznej ob. Osóbki-Morawskiego, srebrny papierosnik otrzymał najlepszy zawodnik turnieju Baranowski II (OMTUR, Grudziądz), a statuetkę ofiarowaną przez EKS Skra Częstochowa dla najlepszego zawodnika klubów „Skra” zdobył Janiszewski (Warszawa).

Rozdania nagród dokonali referent wyszkoleniowy klubów OMTUR ob. Boski, znany działacz sportu robotniczego w Polsce, oraz przewodniczący Wydziału Sportowego Częstochowskiego OZB, ob. Suchecki E.

Ogólny poziom turnieju był dobry; trzytygodniowy pobyt w Koscian, gdzie zawodnicy trenowali pod kierunkiem Feliksa Sztamma, zrobił swoje; na pięściarzech znać było silne techniczne, dobrą też była praca nóg oraz kondycja.

Komunikat

Kolejowego Klubu Sportowego

Zarząd Kolejowego KS w Częstochowie zawiadamia, iż siedziba klubu mieści się obecnie we własnym lokalu przy ul. Biegańskiego 1; lokal ten przydzielony został przez ZZZK.

Na środę 26 bm. swołuje się pierwszy trening piłkarski Kolejowego na boisku w Victorii; zebranie w lokalu własnym przy ul. Biegańskiego.

W dniu 30 bm. (niedziela) o godz. 10-iej w pierwszym, a o godz. 19.30 w drugim terminie odbędzie się walne zebranie sekcji piłki nożnej Kolejowego KS w lokalu własnym przy ul. Biegańskiego 1. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Nie taki pogromca straszny

Victoria - RKS Będzin 3:1 (2:0)

Po ostatnim wysokim zwycięstwie drużyny będzińskiej nad reprezentantem Zagłębia w rozrywkach o wejście do ekstraklasy — RKS Sosnowiec, wydawało się, iż Victoria nie ma szans zwycięstwa. Jednakże w ciągu meczu bialo-zieloni zaprowadzili grę na b. dobrym poziomie, odnosząc w rezultacie całkowite zasłużony sukces. Przyczynił się do niego waleś bramkarz Szymański, który z niezwykłą intu-

cją oraz brawurą bronił swej siatki do chwili odniesienia kontuzji palca; Szymańskiego zastąpił po przerwie dość dobrze Janik. W pomocy wybijał się skuteczna gra Malicki, w ataku brylował Obst, dzielnym sekundantem którego był dobrze zapowiadający się, nowopozyskany Jedrzejewski. Drugi nowy nabytek prawoskrzydłowy Kieleński wykaż również dobre walory. Bramki dla Victorii padły w 18

38 i 50 minucie; wszystkie zdobył Obst — pierwszą z przeboju, drugą z podania Jedrzejewskiego, ostatnią z wypracowania Garusa. Honorowy punkt dla gości uzyskał Płachta na 8 minut przed końcem.

RKS Będzin okazał się drużyną szybką, o dobrym zaawansowaniu technicznym.

Sędziował ob. Wiederyński.

S. Liezberski.

Bombardierzy remisują w stolicy

MKS Gdynia - Grochów 8:8

Warszawa, 23.3. — Mecz MKS Gdynia — Grochów, który miał zdecydować o mistrzostwie grupy I nie dał rozstrzygnięcia. Przykra niespodziankę w ósemce warszawskiej sprawił Komuda, przegrywając po słabej walce ze Skierką; zawiódł także Sobkowiak, ulegając pomimo dużej rutyny Antkiewiczowi.

Wyniki techniczne przedstawiają się jak następuje (na pierwszym miejscu zawodnicy Grochowa); Patora wygrał niezasłużenie z Sowińskim, Sadłowski pokonał Sopińskiego, Sobkowiak

przegrał z Atkiewiczem, Komuda ze Skierką, Tomczyński zremisował z Iwańskim, Majewski uległ Szymankiewiczowi, Koleczyński wypunktował Raczkę, Archacki zremisował z Lickiem.

WARTA — WISKA 12:6

Kraków, 23.3. — Wisła została pokonana wysoko przez Wartę. Punkty dla gospodarzy uzyskali: Gromala (remis z Wojnowskim), Chłupkiewicz dzięki nadwadze Polusa (w walce towarzyskiej wygrał na punkty Polusa), Natkaniec (remis z Adamskim).

Szymura wygrał na punkty o Kulem, a Klimecki zdeklasował Żubka.

Batory Chorzów pokonał u siebie Lubliniankę 12:4. Niespodzianką była wygrana Chojny (Lublinianka) z Nypeltem.

Zjednoczone (Bydgoszcz) pokonało KS Wrocław 12:4. Drużyna bydgoska na poprzednie zawody z Wartą poznańską wstawiła nieprawidłowego zawodnika z Brdy Bydgoszcz, wskutek czego mecz przegrany przez Zjednoczone 6:10, ma być zrewidowany jako walkower 16:0 dla Warty.

Mecz ŁKS — CKS został przełożony przez PZB na dzień 27 kwietnia b. r.

Poznań, 23.3. W meczu zapasniczym KKS pokonał Legię krakowską 17:9.

Kraków. Ozwórmecz koszyków. ki Warszawa — Łódź — Gdańsk — Kraków zakończył się zwycięstwem tego ostatniego, który pokonał nieoczekiwanie w finale Warszawę (50:44 14:10).

Wiadomości w skrócie

Derby Śląska mecz AKS—Ruch zakończył się w pełni zapaśniczym zwycięstwem Ruchu 3:1 (0:0).

Poznań. — Przyszły przeciwnik Skry częstochowskiej w rozgrywkach o wejście do ekstraklasy, KKS Poznań pokonał wczoraj rywala miejscowego, HCP 7:1.

Poznań, 23.3. — Rozegrany na dystansie 2500 metrów wieczny bieg uliczny przyniósł zwycięstwo Wierkiewiczowi (Warta) w czasie 6 min. 18 sek.

Kraków, 23.3. Zakwalifikowane do rozgrywek o ekstraklasę drużyny brzośkie rozegrały pierwszy mecz w sezonie, odnosząc zwycięstwa — Arcadia nad Łob. zwiną 10:0, Garbaria nad Zwierzynieckim 8:2, a Wisła nad RKS Zabłocie 2:1.

*

Tarnów, 23.3. Tarnovia rozgromiła w spotkaniu towarzyskim Gorlice 9:1.

Mistrz jeszcze nie w formie

Legion - Skra 3:2 (1:0)

Pierwszy w sezonie występ zawodniczego mistrza Okręgu zakończył się jego porażką z leśdaczem klas B.

Legion był drużyną lepszą i zasłubił na zwycięstwo dzięki dobrej grze napadu, który otwierał częścieli grze sytuacje podbramkowe, demonstrując przy tym płynność i zgranie akcji. Ataki Skry były bardziej indywidualne, toteżwały się na przedpolu, a jeśli już docierały pod bramkę koferowały się niemal a reguły niecelnymi strzałami. Prowadzenie dla Legionu u-

skal w I połowie Halkiewicz z podania Wojciechowskiego; wyrównał Dzieciolowski po przerwie z dośrodkowania Bulskiego, a nie zadługo potem Langier z podania Bulekiego zdobył prowadzenie dla Skry. Legion wyrównał z karnego Halkiewicza, a zwycięską bramkę zdobył Wojciechowski po ładnej kombinacji trójkę środkowej.

Prócz tego Legion nie wyzykał rzutu karnego; przestrelał go Wojciechowski.

Sędziował ob. Łoson.

Ping-pongiści Europy lepsi

Mecz tenisa stołowego rozegrany w Londynie w Croydon dnia 19 b. m. między reprezentacją Europy i Ameryki, zakończył się zwycięstwem Europy w stosunku 5:4. Spotkanie odbyło się o złoty puchar, który ostatni raz był rozgrywany w 1939 roku. Sensacja zawodów była porażką noworekowanego mistrza świata Vany (Czechosłowacja) s. Amerykaninem Milesem.

Produkujemy filmy sportowe

SZACHY

Pod redakcją S. Limbacha

Skalik

mistrzem Częstochowy

Po sześciogodzinnych zmaganiach zakończył się turniej o Mistrzostwo miasta, wprawdzie nieco słabiej obsadzony, niż w latach ubiegłych, niemniej jednak mimo braku z powodu nawalu zajęć zawodowych Cichomskiego, Puczyńskiego i Limbacha, który wycofał się po rozegraniu czterech partii, brali w nim udział najlepsi szachiści Częstochowy. Turniej miał trzy wy, interesujący przebieg. Skalik po zwycięstwie nad prof. Czarnotą, wysunął się na czoło i nie oddał prowadzenia do końca. Z dziesięciu możliwych punktów uzyskał 9, remisując jedynie dwie partie (z Izdebskim i Szelegiem).

Nowy Mistrz Częstochowy jest graczem niewątpliwie utalentowanym, cały turniej przeżył w świetnej formie. Jeśli pogłębi znajomość teorii i opamięta w dostatecznym stopniu końcówki to jest bliską praktyką wszystkich naszych graczy, wybił się na szczyście dobrej klasy.

Drugie miejsce ze zdobyczą 8 pkt. zajął mgr A. Czarnota. Rewelacją mistrzostw był Izdebski; trzecie miejsce w tabeli (6 pkt.) uważyć należy za duży sukces tego gracza. Czwarte miejsce (6 pkt.) zajął M. Wiczorek, mający według systemu S. Bergera gorszy stosunek procentowy od Izdebskiego. Wiczorek gra bardzo nierówno i pomimo dużego szerszości w niektórych partiach nie zdołał poważnie zagrozić czołwce. Na piątym miejscu uplasował się J. Jemielista (5 pkt.); gra on kombinacyjnie i jest szczerą, rzetelną klasy; za cenę ładnej kombinacji rezygnuje nieraz z pewnej wygranej pozycyjnej. Taki system gry, aczkolwiek efektywny, nie zawsze przynosi sukcesy. Dalsze miejsca za: 6) J. Dąbrowski 4,5 pkt., 7) St. Szleg 4,5 pkt., 8) Kempa 4 pkt., 9) L. Laszcki 4 pkt., 10) Cz. Gaworski 3 pkt., 11) H. Borkowski 1 pkt.; ten ostatni przechodził wyraźny spadek formy.

ZAPISY DO TURNIEJU O MISTRZOSTWO CZĘSTOCHOWSKIEGO KLUBU SZACHISTÓW

Z początkiem kwietnia b. r. rozpocznie się turniej o mistrzostwo Częstochowskiego Klubu Szachistów. Zapisy członków Klubu do turnieju przyjmują sekretariat w godzinach wieczornych.

ZOBACZYMY PIŁKARZY RĘCZNYCH LENKO BIELSKO

Częstochowski OZPR sprowadza na niedzielę 30 b. m. drużynę Lenko z Bielska, która była rewidacją mistrzostw Polski w Łodzi wobec zaprzeczania gry o nieostawianym w kraju, a opartym na radiotelegraficznych wzorach systemie.

Lenko rozegra dwa spotkania: w silecie a Victorią oraz w koszu z CKS-em.

Latające samochody

Życie pokazało, że największą przyszłość miałyby taki samolot, który byłby w stanie dotrzeć wszędzie.

Konstruktorowie starali się od dawna rozwiązać ten problem. Jednym z możliwych rozwiązań jest samolot — samolot. Obecnie po raz pierwszy zainteresował się nim sterzeż przemysłu i zakłady Southern Aircraft Division of Portable Products Inc. wyprodukowały „Roadplane”.

Jest to dwumiejscowe, o szybkoci 200 km/godz. Zaopatrzone jest w silnik o mocy 125 KM. Rozpiętość skrzydeł wynosi 9 m.

Po wylądowaniu, skrzydła, ogon i śmigło można złożyć i samolot już jako samochód gotów jest do dalszej drogi.

Inny rodzaj samochodu — samolotu produkują zakłady U. S. Continental Incorporated pod nazwą Aero-Auto. Jeśli wierzyć reklamie, to przemontowanie samolotu na samochód trwa 7 min. Jako samolot Aero-Auto jest dwumiejscowym górnopłatem o szybkości przelotowej ok. 200 km/godz. Jako samochód osiąga szybkość 72 km/godz.

W obydwu wypadkach mamy do czynienia z bezprecedensowymi kombinacjami. Czy wytrzymają one konkurencję tak nowoczesnego środka komunikacji, jakim jest śmigłowiec — to pokazuje przyszłość.

PIERWSI PASAŻEROWIE KOMUNIKACYJNEGO ODRZUTOWCA

Brityjski Lancaster, posiadający zespół złożony z dwóch silników tłokowych Merlin i dwóch odrzutowych Rolls-Royce Nene, odbył pierwszy lot po trasie Londyn—Paryż, napotykając na bardzo trudne warunki atmosferyczne: czolowy wiatr i opady deszczowe na wybrzeżu.

320 km. od Heathrow do Le Bourget przeleciał samolot w ciągu 40 minut. Średnia szybkość przelotowa wyniosła 480 km/godz.

Pierwszymi pasażerami oprócz głównego pilota — oblatywacza zakładów Rolls-Royce, kpt. Shepherd'a byli fra-

ancy ministrowie: spraw wojskowych i urobinia (brzmie to bardzo pacyfistycznie).

Ciekawe są wrażenia z przebiegu nadpędu lotowego do odrzutowego. Oto, jak opisuje je jeden z uczestników lotu:

„Przez minutę lecieliśmy w atmosferze ryku motorów i śmiechu silników tłokowych. W następnym momencie dwa Merliny wyłączone. Jedynie świat przelatującego wzdłuż kadłuba powietrza świadczył o tym, że silniki Nene pracują. Szybkościomierz wskazywał 550 km/godz., a wieś o 200 km/godz. więcej, niż średnia szybkość zwykłego Lancastera i o silnikach tłokowych. Nie było żadnych wibracji.

Doprawdy, musiałem spoglądać na przrządy, aby przekonać się, że silniki odrzutowe rzeczywiście pracują. Ucho nie mogło mi o tym powiedzieć”.

„SALAMANDRY” ZNOWU LATAJĄ

Na lotnisku Instytutu Szybownictwa w Aleksandrowicach koło Bielska została już oblatana seria szymbowa szkolnego-przebiegowca „Salamandra”, wyprodukowana przez Warsztaty Doświadczalno-Naprawcze I. S. („Skrzydła Polska”).

Błyskawiczny turniej siódemkowy

Dorocznym zwycięzcą Zarząd Częstochowskiego Okręgu organizuje w dniach 6 i 7 kwietnia b. r. Błyskawiczny Turniej Siódemkowy.

Uczestnictwo w turnieju wszystkich klubów tak miejscowych jak i zamiejscowych jest obowiązkiem, gdyż ukończenie turnieju będzie brane pod uwagę przy ocenie działalności sportowej klubów w 1947 r.

Zgłoszenia należy nadesłać pod adresem Wydziału Gier i Dyscypliny Cześć. OZPN. ul. Kopernicka 6 do dnia 26 marca b. r. w którym to dniu nastąpi losowanie drużyn.

Delegaci klubów zamiejscowych mogą zgłosić się w dniu 26

marca o godzinie 17 na posiedzenie W. G. i D. OZPN. celem poinformowania się w sprawie ewentualnego zwrotu kosztów przejazdu.

Kontrola działalności sportowej

Państwowy Urząd W.F. i P.W. na podstawie art. 16 dekretu z dn. 16.1.1946 r. (Dz. U. R. P. nr 3, poz. 23) oraz rozporządzenia wykonawczego U. R. P. nr 35, poz. 219) przeprowadzi kontrolę działalności i związków, klubów oraz organizacji W. F. w zakresie sportu i wychowania fizycznego.

W związku z powyższym, Związki i Kluby przygotowują swe sprawozdania z działalności w f. i sportu z uwzględnieniem strony finansowej za ubiegły rok sprawozdawczy. Wszelkie kontrole będą przez P. U. W. F. i P. W. s. powiedziane osobnymi pismami.

Zebranie Komitetu Jubileuszowego 25-lecia Victorii

We wtorek 25 b. m. o godz. 18.30 w świetlicy fabryki „Unim Textile” odbędzie się zebranie członków Komitetu Jubileusza 25-lecia KOS Victorii 1922.

Do komitetu powołani zostali na Walnym Zebraniu ob. ob.: Z. Drubniak, S. Kowalczyk, S. Danielak, B. Szmerdt, H. Małec, F. Bartoszek, S. Gajos, W. Szmitkowski, H. Barański,

M. Woronczuk, W. Orajwodzi, W. Prószyński, E. Florczyk, Z. Kasprzak, H. Ujaski, E. Wyżkowski, M. Hoffman, A. Pustul, W. Benek, E. Piernikarski i E. Remschuessel.

Wszystkie te osoby proszone są o przybycie na zebranie.

Na godzinę przed tym odbędzie się posiedzenie Zarządu Klubu.

ZOFIA MESZÓWNA (LOT POLSKI)

Pan Antoni uczy się latać...

Otworzył mu młody człowiek, opalony jak cygan.

— Ja tu właśnie przyjechałem... w szóstym tygodniu posłałem fotografację i świadectwo lekarskie, i właśnie jestem, to jest... przyjechałem.

— No, to pan przyjechał, to widzę... odpowiedział energicznie sekretarz. — Gorzej, że nie mam pana gdzie dziś umieścić, bo starym partia dopiero jutro wyjedzie. Za weekendem się pan zjawia!

— Ja nie jestem wybredny... mogę się przespacerować na siłownię... wyjął z kieszeni portfel, a na dachu było mu coraz ciężiej.

Sekretarz pokazał białe zęby w uśmiechu.

— Wszyscy to śpią na siłowni. Puchów nie mamy — powiedział wesoło. — No, chodźmy, daję przepisać się panu w jakiejś chacie, a jutro przeniesiemy pana do ogólnej sali. Niech się pan przebrze, bo zaraz wszyscy przyjdą na kolację. Dziś nie ma lotów, bo mamy wiatr wchodni, więc bractwo poszło się kąpać.

Już było ciemnowo, kiedy pan

Antoni, ubrany w jasny garnitur, wazeli do jadalni. Uderzył go zwar głosów. Wazeli niemiernie, przedstawili się głośno i zaszli z innymi do stołu.

Nikt się nim specjalnie nie zajmował. Wszyscy zajęci byli rozmową o jakimś „kapotań”.

— Zdawało mi się, że krobilem świecę, więc oddałem trochę i fr, fr, aż zafurczało mi w uszach, a potem piasek zasypał mi oczy i zwałilem się na pysk — mówił szepczliwie blondyn.

— Ho, ho! Oddał „trochę”! Jeszcze chwila, a zbierałbyś się do łóżeczka do trumny! — zaśmiał się inny.

— Miałeś, chłopie, szczęście, żeś był już blisko i żeś nad ziemią podciągnął trochę, knasz? — to był mian to samo, co Kazimierz.

Pan Antoni z dziwnym skurczem serca szeptał:

— A co było z Kazimierzem?

— Ano nie. Chłop bał się świecy, jak ognia, i chciał być stać bliżej matki ziemi, to jak raz się ciał z góry i oddał, tak w 5 sekund było po nim.

— Ja... ja... jakto po nim?!

— Zwyczajnie! Połaził się o matkę ziemi, ale na zawiesz.

— I wy o tym tak spokojnie mówicie! Przecież to strasznie!

— Prawda, że nieprzyjemne, ale chłop sam sobie winien!

Pan Antoni zbliżał na twarz. To lekko, przechodzenie do porządku dziennego nad majestatem śmierci i możliwością zniknięcia się z nią na każdym kroku, podzielały nad strasznie.

A kiedys apostrogli jego wystraszona twarz i zaczęli śartować:

— Co, brachu, Francka popierał? Nie bój się, niejedną krakę odwalisz, niejedną maszynę popuszczasz, zanim cię na tamten świat odtransportujemy.

— Jutro sobie podyndasz na szubienicy, pojutrze posuniesz, aż miło, a później sobie poskaczysz z góry, jak faha.

— Na szubienicy! — wyjął pan Antoni.

— A tak, na prawdziwej szubienicy! — parsknął mu w nos śmiechem.

— Chodź, pokażemy ci naszą górę.

Pod panem Antonim nogi ugłyły się ze strachu, ale poszedł posłusznie. Z pięć minut wdrapali się na górę, a nasz bohater modlił się w duchu:

— Panie, spraw w mocy Twej, aby z tej góry do jutra śladu nie zostało, żeby ja ktoś dynamitem wysadził, żeby mógł wyjść z honorem.

— Ale na razie nie zważaj na spełnienie marzeń pana Antoniego. Koledzy się wesoło. Wreszcie stanęli na szczycie.

— Tu z południowej strony zabiło się dwóch trzy lata temu — objaśniał siłowiwie blondyn — a północny w szóstym roku — jeden z szachów w tym roku Jasek Bry dał się zebrać sobie polami. Najszczęśliwsza jest strona wschodnia.

— Dlaczego? — wyjął nieszczerliwy kandydat na lotnika.

— Bo las sterczy na dół, więc się wcale nie lata po tej stronie — parsknął mu w nos śmiechem. — No, brachu, odważ się przeczysz.

Pan Antoni zebrał całą swoją energię.

— Ja tam się nie boję — rzekł dumnie. — Raz kozie śmierć.

— Nie tyle kozie, ile cielowi — poprawił kolegę.

— No, ale fajno, że się nie boję a teraz chodź spać, bo będzie burza od kierownika.

Jak tam noc przesłała męczennikowi sławy, jakie nos nawiedziły nieszczęśliwe mózgownicy — lepiej nie wspominać.

Wczesnym rankiem zerwał się

razno na dźwięk pobudki i po pięciu minutach stał już na botaku wraz z innymi.

— Kiedy ranne wstają słońce... popłynęła z młodych płasni.

Nigdy jeszcze pan Antoni nie modlił się tak serdecznie, jak teraz, kiedy zwracał się do Ojca, jak bezbronne dziecko.

Przy śniadaniu okazało się, że nowa partia już przyjechała. Zaraz „stary” zaciągnął młodych kolegów do nożenia flin i maszyn, po czym wszyscy udali się na górę.

Na szczyście chwiał się już młacholijnie stary szymbowie „Cewojotka”, zawieszony na skalece z desek szubienicy.

— Siadajcie, każdy po kolei, i starajcie się, żeby maszyną utrzyma równowagę. Nie zadzieraj, ani nie opuszczaj kopyła — zakomenderował instruktor.

— Michał, siadać tu s nim, a ja pójdę odwalić kilka „B”. Niech wyjdzie paru, to robi się od razu luzniej.

Pan Antoni usiadł ciężko na maszynę. Poruszył raz i drugi kopyłem w bok: dobra jest, równowaga zachowana i wcale nie straszno. Zaraz też otusza wstała w serce naszego bohatera, przybrał więc energiczną minę i wlepił w dal bystre spojrzenie.

d. c. m.

Proces Rudolfa Hoessa

Bestialstwo, na które niema oceny

WARSZAWA (PAP). — W dniu wczorajszym na rozprawie popołudniowej zeznawał świadek Łudziński. W obozie pracował początkowo jako sanitariusz, a następnie jako lekarz przy szpitalu obozowym. Wobec braku jakichkolwiek lekarzy w obozie, przyśpieszył urzędowe sanitarnych, nastąpił się wnioskowi, że szpital był zbudowany nie dla chorych więźniów, lecz na pokaz dla zagranicy. I dlatego szpital składał się z 2 części: jedna część urządzona była luksusowo, zawierała piękna salę chirurgiczną i gabinet dentystyczny, w drugiej zaś pa-

nował niesamowity brud, a nędzne wyposażenie urągalo najprymitywniejszym wynagom. SS-mani unikali bliskim, w którym znajdowali się chorzy na tyfus lub inne zakaźne choroby, obawiając się zarażenia. Ten fakt wykorzystywali członkowie Ruchu Oporu i właśnie tam odbywały się narady i zebrania, a obecny Premier Cyraniewicz pracował tam nocami i stał się wyjątkowo rozkojony. Dzięki wielkim wysiłkom udało się przelanie do Krakowa spisy więźniów, zawiera-

jące nazwiska oraz numery więźniów. Skład spisy te wysłano zagranicę. Kiedy z końcem 1943 r. do obozu nadeszły paczki z zagranicy, zaadresowane do poszczególnych więźniów SS-mani zorientowali się, iż mimo skutków kłopotliwych więźniów znaleźli kontakt z zagranicą. Wskazywali na to ze strony Niemców wytopienie okna naziści podziemnej spłaty na nocny. Świadek stwierdza, że w r. 1943 umierano głodem 108 dzieci z Zamojszczyzny.

dek opowiada, jak pewne kobiecie pracującej w polu podczepił się do kałuzi, by napić się wody. SS-mani poszli ją pami, które kobiecie zagryzły na śmierć. W obozie Hoessa SS-mani utopili kobietę w dole z wodą. Innym razem pewna więźniarka urodziła na drodze dziecko. Noworodka parwał pies. SS-mani po prostu wytrącił dziecko psa z ręki. Dziecko wpadło do rowu. Należało SS-mani na widok ten dosłownie palnąć, Hoessa zaś przyszedł się temu z ciałem krwią.

Hoessa opowiada na to, że w Oświęcimiu działy się rzeczy „możliwe i nie możliwe”. Pasy zostały zamknięte do obozu z rozkazu Himmlera. Były one tresowane w specjalnej szkole w Oranienburgu, a Himmler twierdził, że jeden pies wystarczy za 30 żołnierzy.

Następnie świadek stwierdza, że akty śmierci były notorycznie fałszowane. Wszystkich więźniów rozstrzelanych w ciągu roku 1940 i 1941 podano jako przetrwałych do innego obozu. Dokumenty te zostały spalono.

Świadek Adam Zacharski, dyrektor Departamentu Ministerstwa Pracy, był przywieziony do Oświęcimia w 1941 r. Po pewnym czasie dostał się do kancelarii szpitalnej. Stwierdza on, że była to jedna wielka fabryka fałszywych dokumentów. Do kart zgonu wpisywano wymyślone o podrobnym medycyny choroby. Jakże łaskawy wypadek przytacza fakt, gdy zmarła mu 8-letniemu chłopcu pochodzącemu z Zamojszczyzny, wpisano do karty jako przyczynę zgonu wiek starczy.

Świadekowi udało się zamurować w ścianie 15 najbardziej charakterystycznych kart zgonu. Fotografie tych dokumentów pokazał Hoessowi, który potwierdził, że dokumenty są autentyczne. Na tym rozprawę przedpołudniową zakończono.

każdy wydany bon przysięgnie 1/4 kg cukru i 1/4 kg tłuszczu. Bony świąteczne będą wydawane przez te same instytucje, które wydawały poprzednie bony żywnościowe.

każdy wydany bon przysięgnie 1/4 kg cukru i 1/4 kg tłuszczu. Bony świąteczne będą wydawane przez te same instytucje, które wydawały poprzednie bony żywnościowe.

Podziękowanie

Stowarzyszenie Przemysłowców Polskich w Częstochowie zebrało wśród swoich członków przy okazji wpisów rejestracyjnych kwotę zł 140.890 na cele biblioteki Wyższej Szkoły Administracyjno-Handlowej. Dyrekcja Szkoły składa serdeczne podziękowanie Zarządowi Stowarzyszenia za podjętą inicjatywę i członkom Stowarzyszenia za społeczne zaangażowanie się do potrzeb Uczelni.

Uwaga mężczyźni

urodzeni w roku 1927, 1928 i 1929

Wolna Demokratyczna Polska Ludowa wzywa wszystkich mężczyzn rocznika 1927, 1928 i 1929 do wstąpienia do szeregów Wojska Polskiego jako ochotników.

Ochotnicy mają możliwość odbycia służby zastępczej w szeregach W. P.

przed ugańciem wieku poborowego, co daje im możliwość po zakończeniu służby wojskowej, wcześniejszego rozpoczęcia pracy cywilnej dla odbudowy Rzeczypospolitej Polskiej i wcześniejszego założenia własnego ogniska rodzinnego.

Ochotnicy w/wni zgłoszą się w RKU Częstochowa do dnia 9 kwietnia 1947 r. i przedstawią następujące dokumenty:

1. Podania.
2. Zyciorys własnorośnie napisany.
3. Świadectwo urodzenia.
4. Poświadczenie obywatelstwa polskiego.
5. Zaświadczenie o niekaralności, wystawione przez Milicję Obywatelską lub przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.
6. Zaświadczenie rodziców o wstąpieniu do WP, jako ochotników. Podpis rodziców musi być stwierdzony przez Zarząd Gminy lub Milicję Obywatelską.

Ochotnicy do Marynarki Wojennej i do Lotnictwa winni złożyć deklarację, że po odbyciu zasadniczej służby wojskowej połączą w wojsku jako nadterminowi przez okres jednego roku.

Dyktury aptek

W tygodniu od dnia 24 do 30 marca b. r. dykturą następujące apteki:
Z. Szustkiewicz, Plac Daszyńskiego; A. Włodarski, ulica 7 Kamienica 27 i J. Rappach, ulica Narutowicza 170 tylko od godz. 8—12.

Na co skarżę się
nasi czytelnicy?Ukrócić należy handel
dewocjonalnami

Na odcinku od początku Alei Ścieżkiewicz aż po Klasztor Jasnej Góry, a zwłaszcza w przystanku między parkami, uprawiają swój handel osoby, między którymi są i nieletnie dzieci, które niejednokrotnie pijane, w bezczelny sposób nagabyują przechodniów, zmuszając do kupna dewocjonalnów. Należałoby na tym odcinku, w związku ze zbliżającym się sezonem patrystycznym, zaprowadzić ład i nielegalny handel ukrócić.

Kronika milicyjna

Woda wyrzucała zwłoki
zaginionego

17 grudnia 1946 r. zaginął w tajemniczych okolicznościach Wypych Franciszek, mieszkaniec wsi Bukowiec, gm. Mierzyce, pow. Wieluń, który w tragicznym dniu powracając z rozprawy sądowej w Wieluniu, gdzie zeznał jako świadek. Porzucił ją, jakże czy nila rodzina zaginionego, nie dając żadnego rezultatu. Ostatecznie w pobliżu wsi Wieniec Mały, gm. Mierzyce, rzeka Warta wyrzuciła zwłoki, w których rozpoznano zaginionego. O wypadku tym powiadomiono rodzinę nie szczęśliwego i Milicję Obywatelską, która prowadzi dochodzenie.

Milicja Obywatelska
złokłaziwała pożar

W suszarni firmy „Blame” w Zawierciu powstał w dniu 19 b. m. pożar, który rozprzestrzeniając się, począł przybierać groźne rozmiary. Powiadomiono Miejską Zarodową Straż Pożarną, która przybyła na miejsce dopiero po 40 minutach, a poszczególni strażacy byli pijani. Opóźnienie między czasie ugasił funkcjonariusze z Powiatowej Komendy Milicji Obywatelskiej w Zawierciu, którzy z narazem życia uratowali majątek społeczny. Straty wynoszą tylko 6 tysięcy złotych.

Kronika m. Radomska

W Radomsku powstała
coraz więcej świetlice
przyslabnych

Fabryka Mebli Thonet-Mundus obchodziła w dniu 27 lutego uroczyste otwarcie świetlicy kulturalno-oświatowej. Liczne zebrania pracowników fabryki oraz zaproszonych gości przywitał dyr. Zajdel. Następnie przedstawił Zw. Zaw. i kierownik Pow. Oddz. Inform. i Prop. w kolejnych przemówieniach podkreślił zgodnie wielką rolę wychowawczą, jaką ruch świetlicowy ma do spełnienia w życiu naszej odbudowującej się ojczyzny.

Tematycznie łączący się z tym zagadnieniem również odczyt, wygłoszony przez kierownika nowoutwarłej świetlicy ob. Kieczyńskiego.

W części nieoficjalnej odbyły się popisy świetlicowej orkiestry smyczkowej, deklamacje oraz bu. morełki i la Wiech, wygłoszone z dużą swadą ku żywej ulesze audytorium.

Ofiary na Fundusz Wdów i Sierot po poległych Bojownikach o Wolność i Demokrację Wpłacił: Prezes Pow. Zw. b. Ust. Walk, o Wolność i Demokrację Stanisław Klecki ob. Chmurzyński Stan. 1500 zł, ob. Piłki kierownik Powiatowego Związku Cechów 1000 zł, ob. Bilecki J. J. 1000 zł, — Wiceprezes Cechu Cukierników ob. Ziębiński Stanisław 1000 zł.

Wywają do zgłoszenia ofiar na konto K. O. Nr 251 w Kielcach, z przeznaczeniem na Fundusz Wdów i Sierot Prezesa Pow. Zw. b. Ust. Cechów ob. Stawiecha Andrzeja oraz wszystkich starych Cechów. Ofiarodawcom składamy na tej drodze serdeczne podziękowanie za troskę o naszych najmłodszych i najniebezpieczniejszych.

J. Cofonka przesyłał informację o śmierci: Wzenera w Rodzinach wpłacił 1000 zł na Budowę Pomnika i Sztet w Rodzinach.

„Arbe t macht frei” — szyld obozu śmierci

Bległy dr Kowalski zapytuje Hoessa, w jakim celu dokonywano eksperymentów w szczególności na kobietach więźniarkach. Hoess cynicznie odpowiada, że chodziło o wyznaczenie na drodze doświadczalnej takiego środka sterylizacyjnego, za pomocą którego można by było w sposób masowy załatać wielką ilość ludzi.

Na podstawie wiadomości, jakie ma tem ze strony głównego urzędu bezpieczeństwa Rzeszy — mówi dalej Hoess — jasnym było, że Himmler szykował plany wyniszczenia narodów słowiańskich, a w pierwszej linii Polaków i Czechów.

Dr Władysław Heltel poświęca swoje zeznania szczegółowemu opisowi

pierwszych prób gazowania i śmierci nych zastrzyków. Na zapytanie prokuratora, czy z jego rozkazu zabijano fenolem w szpitalu obozowym od 100 — 300 osób, Hoess odpowiada, że chodziło o usuwanie ludzi niezdolnych do pracy.

Niekiedy główny urząd bezpieczeństwa Rzeszy — odpowiada Hoess — z politycznych względów żądał, by znanym wysłanym dokumentem śmierci z wyszczególnioną tam jej przyczyną. Wówczas wysyłano oczywiście na turalną przyczynę śmierci.

Prokurator zapytuje oskarżonego czy to oznacza, że zabijano na polecenie Berlina, a następnie tak, tego

zabójstwa maskowano. Hoess odpowiada twierdząc.

Następnie przewodniczący zarządził wyświetlenie przez epidaskop szeregu dokumentów. Przed oczami widzów przesuwały się obrazy Oświęcimia, Władz słynną bramę obozową z napisem „Arbeit macht frei”. Publiczność widzi miejsca meczystwa ludzkiego: ruiny krematorium.

Następnę zdjęcia pokazywały ludzi siatografowanych w momencie wkroczenia do obozu Anni Wyzwoleńczej. Na podłożach baraków, na przyrządach doświadczeń strasznych ludzi i jedynie ich przetrwały odciski wznak świadczące o przeszłych cierpieniach.

bowiem duszę niemiecką, tak jak Żyd zatrąwa rasę. Wierzymy w fuhrera i w wielkość naszej ojczyzny. Nasze ostatnie technika: „Adolf Hitler”.

W 10-tym dniu rozprawy zeznał świadek Dłopek profesor gimnazjalny, który przebywał w Oświęcimiu od 1940 — 45 r. Opowiada on, że do

obozu sprowadzono psy wierzby, które rzuciły się na więźniów i gryzły w straszliwy sposób. Świadek, który pracował w oddziale rolnym, stwierdza, że krowy i świnię otrzymywały znacznie lepsze jedzenie niż więźniowie. Za wykopańce bruki — zabila no wieźnia na miejscu kłami. Świa-

dział, Matyska (imienia brak), Waczińska Marię z domu Romanowska, Rośniskowa Tadeusza, Buchowiecką Leontynę, Centner S. Kuśmierka Felcję, Urbaszkę Leonę, Ziembów Jana i Macieja, Mielkiewicz Elonorę, Ferenczy Pawła Stanisława, Łyską Józefę, Baczon Helenę, Balcyn Wacława i Marię, Mielczarza Wacława, Szymochę Juliana i Zofię, Wojtas Franciszka i Donaszewicz Julię.

Bony dla podopiecznych

Miejski Komitet Opieki Społecznej zawiadamia, że z dnem 24 b. m. rozpoczyna wydawnictwo z Pomocy Zimowej bonów świątecznych. Na

9) Wolne wnioski.

Prosimy o obowiązkowe i funkcjonalne przybycie.

Odwołanie odczytu

PCK Oddział w Częstochowie zawiadamia, że odczyt p. t.: „Praca zawodowa, a szerzenie się chorób zakaźnych, przewidziany w cyklu odczytów popularno-lekarskich na dzień 26 marca r. b., nie odbędzie się.

Następny, ostatni już odczyt p. t.: „Zdrowie a praca młodocianych, który wygłosi dr W. Ścierański, odbędzie się według programu t. j. dnia 2 kwietnia b. r.

P.C.K. poszukuje

PCK Oddział w Częstochowie szuka następujące osoby i prosi je o zgłoszenie się do biura PCK, Aleja Wolności 11:

Łukowska Janina lat 25, Raczyskiego Donata, Magierowska Natalię z

Katastrofa kolejowa w Kielcach

14 zabitych, 11 rannych

Dnia 18 marca 1947 r. około godziny 19 wydarzyła się w Kielcach w pobliżu dworca kolejowego na trasie w kierunku na Tulej katastrofa kolejowa. Pociąg roboczy zjadający w kierunku Kielc zderzył się z pociągiem towarowym wypuszczonym z dworca Kieleckiego. Oba pociągi jak twierdzą naoczni świadkowie byli już w pełnym biegu, sytuację pogarszał fakt, że pociąg towarowy zjeżdżał w tym miejscu z górki, ze względu na swą masę, stał się niemożliwym do opamiętania — pociąg natomiast osobowy mając przed sobą wznieśnięcie, lechał na pełnej parze. Jak twierdzą współpasażerowie i przegodni widzowie, maszyniści obu pociągów zauważyli, że coś jest nie w porządku. Czerwone sygnały, zaciśnięte hamulce wagonów oraz lokomotyw, przepustnice nastawione na jazę w tył, świadczyły o katastrofie, wyczerpując w znikłe możliwości dostępne w tym wypadku środki. Zderzenie czołowe obu pociągów dało w wyniku jedną z największych katastrof ostatniego okresu. Wagon

osobowy pociągu roboczego został do słownie nadany na tender lokomotywy, a częściowo wraz z ludźmi wgnieciony pod tender. Miejsce katastrofy przedstawiało straszliwy widok. Akcja ratownicza utrudniana brakiem reflektorów, które by pozwoliły na oświetlenie miejsca katastrofy oraz za chowanie się niedyscyplinowanej okolicznej gawiedzi. Zaalarmowane oddziały drogowe wraz z PCK przystąpiły natychmiast do akcji ratunkowej, rannych przewieziono natychmiast karetami PCK do szpitala, gdzie pierwszą pomocą u dzieci doktor Majewski. Zaalarmowane Szkoły oraz Ścieżki młodzieży nadesłały pociąg ratunkowy, po przybyciu którego można było przystąpić do właściwej akcji ratunkowej oraz zwolnienia toru ze szkiełków rozbitych lokomotyw i wozu osobowego. Brak dźwign i odpowiedniego sprzętu technicznego utrudniał bardzo akcję. We wcześniejszych godzinach rannych pod szkiełków wozu oraz spod tendra wydobyto ostatnich zabitych, do których z ładem sposób

przedtem nie można się było dostać. Około godziny 10 dnia 19 marca kolumny ratownicze miały jeszcze do uisnienia lokomotywy pociągu osobowego oraz część ocalałego wagonu. Równocześnie skończono naprawę zniszczonego odcinka toru. Większej przerwy w komunikacji nie było, gdyż pociąg był przepuszczany drugim torem. Jak dotychczas przyczyną katastrofy nie ustalono, dochodzenia w toku. W katastrofie stracił życie: 1) Paszowski Aleksander, Kielce; 2) Siemieniuk Roman, Jedrzejów, wracał ze Sopot; 3) Jaworski, Wincenty, Je drzejów, strażnik Ochrony Kolejowej, Kielce; 4) Szustkiewicz Jan, Niewachlowo; 5) Obara Zofia, Wólka, Szkoła Rolnicza, nauczycielka; 6) Baczkowski Zenon, Kielce; 7) Piętek Amelia, Kielce; 8) Szczepańska Helena, Kielce; 9) Ni wiński Mieczysław, Kielce, PCH; 10) Grudziński Paweł, Kazimierz Wielki, maszynista kolejowy; 11) Zadzio Józef, Karay, p. Jedrzejów; 12) Pa ciorkowski Kazimierz; 13) Stefaniak Feliks, Kielce; 14) Kobieta o nieustalonym nazwisku.

Z życia kulturalnego

TEATR WIELKI

„Ladna historia”

Prezentacja przedstawienia
Dnia, w poniedziałek, 24 m. o godz. 19.15 serjuszanka komedia w 3 aktach Callaveta, Fiersa i Reya p. t. „Ladna historia”. Obsada premierowa z Dunajewską, Korolowicz, Oreszka, Krol, Grilskim i Seiborem w rolach głównych. Reżyseria Tadeusza Krocha. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

TEATR KAMERALNY

„CIEŃ”

Dnia, w poniedziałek, 24 m. o godz. 19.15 sztuka Nicolae I. „Cień”. Udział biorą: Marso, Pacholska, Turzka, Kwiatkowski, Mieczysław i Szymkowski. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Reżyseria Artura Kwiatkowskiego.

Recital fortepianowy

Raula Kozalskiego

Żał tylko dwa dni dzieli nas od wspomnianego koncertu, który odbędzie się we wtorek 25 m. o godz. 19.15 w Teatrze Wielkim. Znakomity znawca tradycji Chopinowskiej, światowej sławy pianista profesor Raul Kozalski wystąpi na tym koncercie z repertuarem fortepianowym, którego program wypełnia wyłącznie utwory wielkiego Fr. Chopina. Jak: Sonata H-moll, Impromptu Fisz-dur, Mazurek B-dur, Ballada G-moll, Nocturne Des-dur, Nocturne Es-dur, Walse Ges-dur, Walse E-moll, i Polonaise As-dur. Raul Kozalski po ucieleśnieniu koncertu jak nikt na świecie artystycznie zgłębując wyjątkowo natchnieniem na wielkie tournée artystyczne do Francji i Szwajcarii.

Intruzeski koncert dobieł do skutku staraniem Polskiego Czerwonego Krzyża, Oddział w Częstochowie.

Część dochodu przeznaczono na potrzeby tegoż Oddziału PCK.

Bilety do nabycia w kasie Teatrów, w Księgarni Nagłośnikowej Al. Pamy Maryi 8, oraz w Księgarni „Oświata” Al. Najświęt. Maryi Panny 27, w dniu koncertu wyłączenie w kasie Teatrów.

Przedstawienie p. t. Publiczność, że w czasie od 23 — do 30 m. b. b. na zarządzenie Władz Wojewódzkich, pobierane 5 zł i dopłaty do każdego biletu na rzecz Międzynarodowego Tygodnia Solidarności B. Wietzów Politycznych.

Program kin

Kino „Polonia” wyświetla od dnia 21 marca r. b. film p. t. Słuby kawalerskie. Nad program: Polska Kronika Filmowa.

Początek seansów o godz. 16, 18 i 20. W niedziele i święta pierwszy seans o godzinie 14.

„Wolność” — Film produkcji amerykańskiej „Symfonia młodości”.

Początek 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31. Kino „Teatr” — sensacyjny film amerykański p. t. „Neustraszeni”. Nadprogram Polska Kronika Filmowa.

Dnia 26 marca b. r. jako w pierwszą rocznicę śmierci

†

MARIANA WEBERA

odprawiona zostanie Msza św. żałobna, w kościele św. Rodziny o godz. 8-ej rano, na którą pryncjaciół i znajomych zaprasza

RODZINA.

PAP 2066

W tak ciężkich i bolesnych chwilach z powodu śmierci



CZESŁAWA

Lempickiego

szczerze współczucie rodzinie i krewnym wyraża

Firma „LUBIANA”

Zdzisław Kabziński.

PAP 3065

Administracja „Głosu Narodu” Częstochowa, III Aleja 52, tel. 22-45. przyjmuje ogłoszenia do numeru świętecznego.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO W CZĘSTOCHOWIE

przetarg nieograniczony

na owoce z powierzonego materiału (wierzch i podszewka) 143 mundurów i spodni do butów dla członków Straży Pożarnej.

Stający do przetargu składają wadium w wysokości 2 proc. oferty w kasie naszych Zakładów.

Oferty w zapieczętowanych i odciekanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie mundurów dla Straży” należy składać w terminie do 31-go marca 1947 r. do godziny 10-ej rano w biurze Dyr. Adm. Handlowego.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 12-ej.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferty, powołania częściowego wykonania, względnie umiarkowania przetargu bez podania powodów.

PAP 2059

ZGUBY

Zgubiono legitymację PPR na nazwisko inż. Bożenawej Leon. PAP 2025

Utraciłam zgubiony dowód osobisty wydany w Kielcach, świadectwo moralności, kartę rejestracyjną B.K.U. Kielce, książkę Obowiązki, książkę Konsumpcyjną 1905 wydaną Hucie Ludwików Kielce, nazwisko A. Zmęczny Władysław, ur. 30 stycznia 1921 r. z. m. Kielce Miła 52. K. 30

Zgubiono kartę rejestracji B.K.U. Busko Zdzisław Stanisław. Slesniawo. PAP 2040

Zgubiono kartę rejestracji B.K.U. Busko, dowód osobisty, legitymację P.P.R., legitymację O.B.M.O. Słoma Ignacy — Ełblenie. PAP 2041

Zgubiono prawo jazdy nr. 451 wydane przez Wojewódzki Urząd Samodzielny Kielce — Nowosielec Jarosław — Busko. PAP 2042

Zgubiono portfel z dowodami, dowód osobisty, kartę rejestracji wojewódzkiej, zaświadczenie ukończenia szkoły wojewódzkiej, oraz 10 sy loteryjne na nazwisko Jędrzejewicz Witold, zam. w Częstochowie. Zwrócić za nagrodą. PAP 2039

Utraciłam skradzioną mi w dniu 14 bm. dokumenty osobiste legitymację — służbową, kolejową Prac. Związku Zaw. na nazwisko Huczkowska Eleonora, zam. przy ul. św. Barbary 7. PAP 2047

Zgubiono kartę rejestracji wojewódzkiej, kartę rowerową, oraz zaświadczanie kupna roweru na nazwisko Parusiel Władysław, zam. Truskolasy, gm. Panki. PAP 2048

Zgubiono kartę rejestracji wojewódzkiej wydaną przez B.K.U. w Częstochowie na nazwisko Dabich Józef, zam. w Łobodzi. PAP 2056

Zgubiono kartę rejestracji wojewódzkiej wyd. przez B.K.U. Częstochowa, dowód osobisty i tona na nazwisko Garbicz Kazimiera. PAP 2043

W czwartą rocznicę śmierci

†

i ZELECHOWSKICH

Anny Dąbkowskiej

oraz za dusze pomordowanych w Oświęcimiu

†

Wiktor Dąbkowski

†

Eleonory Prażmowskiej

†

Ireny Dąbkowskiej

†

Kazimierza Prażmowskiego

w dniu 26.III.1947 r. o godz. 8.30 rano zostanie odprawiona w kościele św. Barbary uroczysta Msza św. na którą zaprasza

PAP 2026

RODZINA.

Zgubiono kartę rejestracji wojewódzkiej wyd. przez B.K.U. Częstochowa, na nazwisko Pała Luban. PAP 2044

Zgubiono książkę wojewódzka, zaświadczenie na odzyskanie na nazwisko Brajnych Słoma. PAP 2045

Utraciłam srużbioną legitymację szkolną wydaną Hucie Ludwików Kielce na nazwisko Kaczmarczyk Władysław. K. 29

WOLNE POSADY

Potrąbne pensje na maszynie porzecznicę od zaraz. Dobra 12 W. Jorkiewicza. PAP 1987

Pomoc domowa potrzebna zaraz Zależać się Kilńskiego 30, m. 1. PAP 2046

A jednak barwniki do tkanin „Lux”

uznane za najlepsze Wytwórnia Chemiczna „Lux”

Częstochowa, Kilńskiego 37

Wysyłka za zaliczeniem

W dniu 25-go marca 1947 roku, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci kochanego męża i ojca naszego

†

Eugeniusza Seifrieda

zostanie odprawione nabożeństwo żałobne w kościele św. Jakuba o godz. 8.30 rano, o czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych

PAP 2052

matka, żona, córka i syn

Potrzebny natychmiast wykwalifikowany majster tkacki specjalista na mechaniczne warsztaty tkackowe. Oferty PAP pod „Majster”. PAP 1978

Gospośia uciecła do wszystkich z dobrym zotowaniem em potrzebna Kacińska 14 m. 8. PAP 2049

Przyjme 2 szlifery do wyrobu nożytek Warszawa 21. PAP 2012

Maszyniści (tki) na maszyny szarowe potrzebni od zaraz. Wytwórnia Traktatyz 2 Kieda B. Jolewicz 4. PAP 2011

Potrzebna pomocnica domowa z zotowaniem do 3 osób W. Aleja 19 m. 15. PAP 2021

SPRZEDAŻ

Sprzedaż maszyn do szycia Mirowska 8, Klimczak PAP 1860

Wózek auto ładny sprzedam Wiadomośc PAP, Aleja 61. PAP 1995

Sprzedaż maszyn do haftu. Wiadomośc: Skropiński, Płao Daszyskiego 3. PAP 2050

Do sprzedania płaszczy i mundur wojskowy przedwojenny Władysław B. Jolewicz 3 f-ma Ku-mozja, tel. 22-70. PAP 1957

Sprzedaż maszyn damską i męską, obie nowe. Kiedrzyńska 19. PAP 2058

Sprzedaż lekką platformę. Narutowicza 170. PAP 2015

KUPNO

Zbiornik 15 000 — 20 000 litrów lub mniejszy kupmy firm „Universum”, Częstochowa, Króbia 16. PAP 2057

Stół okrzasy rozsuwany, może być używany leż w dobrym stanie kupie. Łaskawe zgłoszenia do PAP, Aleja 61 pod „Stół”.

Kupimy jeden stół duży (długi) lub mniejszy (normalny) oraz kilka krzeseł gniech. Oferty do PAP pod „Moble”. PAP 2057

Frak w dobrym stanie kupie. Wiadomośc: Polina „Ola” Berka Jolewicz 6. PAP 1730

ROZNE

Za długi męża mego Stefana Daniela nie odpowiadam, żona Irena Daniel. PAP 2054

D. c. 013294

Redaguje Kol-gum.

Redakcja „Głosu Narodu”, III Aleja 52, Tel. 2245

Wydawca „Współczesna Prasa”

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

PZO Katowice—III—5974 Za długi ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Ilustrowanie: Dr. Pr. Pr. Pr. Nr. 1 w Częstochowie.